

Sygn. akt **XXVII Ca 672/21**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 sierpnia 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVII Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	<i>Sędzia Grzegorz Chmiel</i>
Protokolant:	sekr. sądowy Kamila Jankowska

po rozpoznaniu w dniu 27 lipca 2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **P. S.**

przeciwko **(...) Bank (...) S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie

z dnia 10 sierpnia 2020 r., sygn. akt XVI C 3339/17

1. oddala apelację;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1800 (tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

Sygn. akt XXVII Ca 672/21

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 9 października 2017 roku powód P. S. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 18 107,21 zł oraz kwoty 8 495,45 CHF wraz z odsetkami za opóźnienie od dnia 12 sierpnia 2017 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów sądowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 2 krotności minimalnej stawki określonej w normach przepisanych.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa w wysokości dwukrotności stawki minimalnej.

Wyrokiem z 10 sierpnia 2020 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie:

1. zasądził od pozwanego (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda P. S. kwoty:
18 107,21 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 12 sierpnia 2017 roku do dnia zapłaty,

8 495,45 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 12 sierpnia 2017 roku do dnia zapłaty;

2. zasądził od pozwanego (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda P. S. kwotę 8 217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 7 200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Od powyższego rozstrzygnięcia apelację wniósł pozwany zaskarżając je w całości oraz zarzucając naruszenie:

przepisów postępowania, tj. art. 227 k.p.c. w zw. z art.278 k.p.c. **oraz w dalszej części naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 385¹ § 1 i 3 k.c. oraz art. 385² k.c.; art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 358 k.c.; art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c.; art. 65 § 2 k.c.; art. 385¹ § 1 k.c.; 385¹ § 2 k.c. oraz art. 58 § 1 i 3 k.c. w zw. z art. 6 Dyrektywy 93/13/EWU; art. 453 k.c.; art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c.; art. 731 k.c. w zw. z art. 118 k.c.; art. 110 prawa bankowego; § 15 ust 3 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.**

Wobec powyższego pozwany wniósł o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu przed Sądem I instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych; ewentualnie pozwany wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji jako bezzasadnej w tym o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Sąd Rejonowy przeprowadził wnikliwe postępowanie dowodowe i na jego podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Okręgowy przyjmuje za własną podstawę rozstrzygnięcia. Sąd Rejonowy powołał właściwe przepisy prawne i w zasadzie przeprowadził ich prawidłową wykładnię. Uzasadnienie wyroku Sądu drugiej instancji zawiera zatem jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa (art. 387 § 2¹ k.p.c.).

W ocenie Sądu Okręgowego zarzuty apelacji nie mogły skutkować zmianą zaskarżonego orzeczenia, bowiem wyrok ten odpowiada prawu.

Na uwzględnienie nie zasługiwał zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego. Zgłoszony przez pozwanego wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego m.in. celem ustalenia, czy kurs kupna CHF w banku stanowił kurs rynkowy nie miał istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Istotą abuzywności zakwestionowanych postanowień jest sposób ich konstrukcji w umowie. Oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy. Ocena ta nie może uwzględniać okoliczności powstałych po zawarciu umowy - w tym także sposobu stosowania postanowienia umowy w praktyce (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20.06.2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2. LEX nr 1751291). Prawnie irrelevantny pozostaje zatem sposób wykonania umowy, jaki miał zostać udowodniony przez przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego. Dlatego też słusznie Sąd Rejonowy pominął wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego jako nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy. Z analogicznych względów Sąd meriti nie uchybił przepisom postępowania nie przeprowadzając tego dowodu z urzędu.

Wskazać należy, że przedmiotowa umowa jest typową umową o kredyt denominowany. Z treści przepisu art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 165, poz. 984) wynika dopuszczalność takich umów. W orzecznictwie Sądu Najwyższego w odniesieniu do kredytów zawieranych przed nowelizacją prawa bankowego zostało wyjaśnione, że dopuszczalne jest zaciągnięcie zobowiązania kredytowego w walucie obcej z równoczesnym zastrzeżeniem, że wypłata i spłata kredytu będzie dokonywana w walucie krajowej, z tym że tego rodzaju zastrzeżenie dotyczy wyłącznie sposobu wykonania zobowiązania, a zatem nie powoduje zmiany waluty wierzytelności (por. wyrok z dnia 25 marca 2011 r., IV CSK 377/10, nie publ. oraz z dnia 29 kwietnia 2015 r., V CSK 445/14, nie publ.)

W ocenie Sądu mając na uwadze treść przedmiotowego postanowienia przy uwzględnieniu brzmienia pozostałych postanowień umowy – tak CSU jak i COU uznać należało, iż walutą kredytu był złoty polski (PLN), zaś odwołanie do waluty CHF miało służyć jedynie przeliczeniu kwoty kredytu na walutę PLN, a następnie wartości spłat dokonywanych przez powoda również w walucie polskiej, stanowiąc faktycznie klauzulę waloryzacyjną.

Analizując zapisy umowy łączącej strony Sąd doszedł więc do przekonania, że wprowadzony do umowy czynnik denominacji, stanowił de facto klauzulę waloryzacyjną. Żaden z zapisów umowy nie wymagał bowiem by między stronami miało dochodzić do jakiegokolwiek wymiany walut. Jedynie ilość złotych, stanowiących kwotę kredytu, była ustalana w odniesieniu do wartości innej waluty – CHF.

Niemniej jednak, w okolicznościach tej konkretnej sprawy, bezskuteczność wskazanych postanowień zawartych w § 4 ust. 2 COU i § 22 ust. 2 COU powodowała, iż brak było możliwości ustalenia kwoty kredytu opisanej w § 2 ust. 1 CSU, a zatem jednego z essentialia negotii umowy kredytu.

Nadto ryzyko kredytowe wynika nie tylko z samego ryzyka kursowego, lecz także z wspomnianego uprawnienia przedsiębiorcy do swobodnego ukształtowania mechanizmu indeksacji waluty. Ustalenie ich wysokości wiązało się z koniecznością odwołania się do kursów walut ustalanych przez bank w tabeli kursów. Z kolei umowa, ani inne wzorce umowne stanowiące podstawę ustalenia treści łączącego strony stosunku prawnego, nie określały prawidłowo zasad ustalania tych kursów. Wymaga jeszcze raz podkreślenia, że abuzywność zastosowanego postanowienia oceniać należy na moment zawarcia umowy, a nie jej wykonania. Zatem możliwość jednostronnego, swobodnego i nieskrępowanego kształtowania wysokości zmiennego oprocentowania rażąco naruszała interesy konsumenta jako słabszej strony umowy kredytu. Powyższe potwierdza jednolita linia orzecznicza ukształtowana przez Sąd Najwyższy zgodnie z którą określenie wysokości należności obciążającej konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18). Niekorzystnych dla konsumentów skutków nie równoważy również brak prowizji za wcześniejszą spłatę kredytu już chociażby z tego względu, że tego typu należność ma charakter poboczny, nie godzi w samą istotę umowy w przeciwieństwie do klauzul przeliczeniowych.

Zakwestionowane postanowienia umowne niewątpliwie nie podlegały indywidualnemu uzgodnieniu. Stosownie do art. 385¹ § 4 k.c. ciężar dowodu co do tego, że dane postanowienie zostało indywidualnie uzgodnione spoczywał na pozwanym banku. Tymczasem z materiału dowodowego nie wynika, aby powód miał wpływ na przedmiotowe postanowienia umowne. Możliwość negocjacji tych postanowień dotyczących waluty kredytu, waloryzacji, marży czy prowizji, nie oznacza jednocześnie, że konsument miał realny wpływ na kształt innych klauzul. Jednym z warunków uznania postanowienia umownego za niedozwolone postanowienie umowne o których stanowi art. 385¹ k.c. jest brak indywidualnego uzgodnienia postanowienia z konsumentem. W ocenie Sądu Okręgowego, także tę przesłankę należało uznać za spełnioną. Strona pozwana nie wykazała, a to na niej w tej mierze w myśl przepisu art. 385¹ § 4 k.c. spoczywał ciężar dowodu, że postanowienia określające sposób ustalenia kursu walut, które to składają się na klauzulę waloryzacyjną zostały indywidualnie uzgodnione z powodami. Postanowienie indywidualnie uzgodnione może powstać poprzez wspólne uzgodnienie jego treści przez konsumenta i przedsiębiorcę lub też narzucenie przedsiębiorcy kształtu takie postanowienia przez konsumenta. Postanowieniem indywidualnie uzgodnionym nie jest

zaś takie postanowienie, którego treść konsument mógł negocjować, lecz takie postanowienie, które rzeczywiście powstało na skutek indywidualnego uzgodnienia (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 maja 2015 r., VI ACa 995/14). Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, że okoliczność, że konsument znał i rozumiał treść postanowienia oraz zgodził się na wprowadzenie go do umowy nie stoi na przeszkodzie uznaniu, iż nie zostało ono indywidualnie uzgodnione, jeśli jego treść nie została sformułowana w toku negocjacji z konsumentem. W realiach tej sprawy zaznaczyć należało, że takie uzgodnienie powinno dotyczyć konkretnego postanowienia. Nie można utożsamiać też wspomnianego warunku z uzgodnieniem wprowadzenia mechanizmu waloryzacji, czy też wyboru spłaty lub daty uruchomienia kredytu. Indywidualność uzgodnienia musi dotyczyć całości klauzuli indeksacyjnej, a więc także sposobu przeliczenia waluty obcej, dnia wymiany walut. W tym aspekcie to po stronie pozwanego banku leżało wykazanie, że powód posiadał możliwość wpłynięcia na przeliczenie kursów walut. Z doświadczenia życiowego i praktyki Sądu wynika zaś, że konsumenci nie mają w zasadzie żadnego wpływu na mechanizm przeliczeniowy (poza wskazaniem waluty indeksacji), a także na etapie zawierania umowy nie mają możliwości negocjowania zapisów dotyczących mechanizmów przeliczeniowych.

Po wyeliminowaniu z umowy abuzywnych postanowień pojawia się jednak kwestia, czy umowa taka może - bez tych postanowień - nadal obowiązywać i być wykonywana oraz czy postanowienia te mogą ewentualnie zostać zastąpione przepisami dyspozytywnymi. W polskim porządku prawnym nie ma przepisów dyspozytywnych, którymi można by było uzupełnić "luki" w umowie powstałe w wyniku usunięcia niedozwolonych postanowień dotyczących klauzul indeksacyjnych. Należy także mieć na uwadze, że TSUE w wyroku z dnia 3 października 2019 r., C-260/18, jednoznacznie stwierdził, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, w przypadku gdy strony umowy wyrażą na to zgodę. Niedozwolone postanowienia waloryzacyjne nie powinny być zastępowane innym mechanizmem przeliczeniowym opartym na przepisach kodeksu cywilnego (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18). Przyjmuje się, że postanowienie art. 358 § 2 k.c. jest przepisem o charakterze ogólnym, a nie dyspozytywnym, co w oparciu o powołany powyżej wyrok TSUE w sprawie C-260/18 wyklucza możliwość jego zastosowania. Nie powinien on zatem być używany dowolnie przez sądy w sprawach kredytów frankowych. Niewątpliwie, także z uwagi na fakt, iż wyeliminowane postanowienia abuzywne miały charakter rozrachunkowy, nie można pominąć, że art. 358 § 2 k.c. odnosi się do zobowiązań, których przedmiotem jest suma w walucie obcej, a nie do klauzul waloryzacyjnych (a zatem zobowiązań, dla których waluta obca pełni jedynie funkcję miernika świadczenia, które jest spełniane w walucie polskiej). W przypadku kredytów indeksowanych lub denominowanych waluta obca stanowi jedynie miernik świadczenia spełnianego w walucie polskiej.

W powołanym wyżej wyroku z dnia 3 października 2019 r. TSUE orzekł, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że nie stoi on na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy.

Wyłączenie mechanizmu waloryzacji i odesłania do ustalanego przez bank kursu kupna franka powoduje niemożliwość ustalenia w walucie obcej równowartości kwoty kredytu wypłaconego w złotych. Z kolei brak mechanizmu waloryzacji i odesłania do kursu sprzedaży franka uniemożliwia ustalenie wysokości płatnych w złotych rat kredytu stanowiących równowartość rat w walucie obcej. Prowadzi to do tego, że umowa bez niedozwolonych postanowień nie określa w istocie essentialia negotii umowy kredytu wynikających z art. 69 Prawa bankowego. Nie jest bowiem możliwe ustalenie wysokości głównych świadczeń stron, tj. kwoty kredytu podlegającej zwrotowi. Ponadto po wyeliminowaniu z umowy klauzul waloryzacyjnych odnoszących się do waluty CHF nie jest możliwe utrzymanie

umowy w mocy jako umowy kredytu udzielonego w złotych. Przyczyną takiego stanu rzeczy jest przewidziane w umowie - właściwe dla waluty obcej - oprocentowanie według stopy LIBOR (znacznie niższej od właściwej dla umów złotówkowych stopy WIBOR). Nie jest możliwe utrzymanie umowy przewidującej oprocentowanie według stawki LIBOR przy jednoczesnym wyeliminowaniu z umowy wszelkich powiązań wysokości świadczeń z walutą obcą. Niedopuszczalne jest też - z uwagi na brak umocowania prawnego - zastąpienie przewidzianej w umowie stopy LIBOR stopą WIBOR. Tego typu operacje doprowadziłyby do skutku sprzecznego z celem stosunku zobowiązaniowego wynikającego z umowy o kredyt indeksowany kursem waluty obcej (art. 353⁽¹⁾ k.c. w zw. z art. 69 Prawa bankowego). Wyeliminowanie abuzywnych klauzul przeliczeniowych nie prowadzi do utrzymania w mocy kredytu indeksowanego kursem CHF jako kredytu złotowego oprocentowanego według stawki LIBOR (wyrok Sądu najwyższego z dnia 10 maja 2022 r., II CSKP 285/22).

Reasumując, usunięcie z łączącej strony umowy niedozwolonych postanowień umownych określających zasady przeliczania udzielonego kredytu oraz spłat z jednej waluty na drugą, czyli wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania

ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy (zmianą jej tożsamości), że utrzymanie jej ważności nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (wyrok SN z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18).

Z dyrektywy nr 93/13 wynika, że sąd nie jest zobowiązany do niestosowania postanowienia umownego, które zalicza do abuzywnych, jeżeli poinformowany o takiej ocenie konsument nie oczekuje wyciągnięcia konsekwencji z nieuczciwości klauzuli umownej. Konsument może bowiem następnie udzielić świadomej, wyraźnej i wolnej zgody na postanowienie umowy o charakterze abuzywnym i w ten sposób jednostronnie przywrócić mu skuteczność. W wypadku, gdy konsument, po rozeznaniu wynikających z tego konsekwencji, woli nie powoływać się na system ochrony zagwarantowany mu w dyrektywie nr 93/13, nie ma podstaw do stosowania tego systemu (wyroki Trybunału Sprawiedliwości UE z dnia 21 kwietnia 2016 r., C-377/14, z dnia 3 października 2019 r., C-260/18).

W konsekwencji Sąd Rejonowy słusznie uznał, iż kwestionowane klauzule nie wiążą konsumenta, a wobec braku możliwości ich zastąpienia, w Umowie brak jakichkolwiek podstaw do ustalenia sposobu przeliczenia kwot wyrażonych w CHF na PLN i odwrotnie.

Sąd Okręgowy stanął zatem na stanowisku, że wobec uznania spornych postanowień za abuzywne (i opisanego ich znaczenia dla określenia świadczeń stron wynikających z umowy) oraz oświadczenia konsumentów poddanego ocenie według opisanych wzorców konieczne stało się uznanie (przesłankowo), że na podstawie art. 58 § 1 k.c. (interpretowanego w zgodzie z art. 385¹ § 1 k.c. i art. 6 dyrektywy nr 93/13) umowa kredytu z dnia 23 czerwca 2008 r. jest w całości nieważna (trwale bezskuteczna).

Nieważność umowy uprawnia powoda do żądania zwrotu świadczeń dokonanych w wykonaniu tej umowy, jako nienależnych, a to w oparciu o art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Każda ze stron jest zobowiązana do zwrotu uzyskanego nienależnie świadczenia. Powodowie jako kredytobiorcy zobowiązani są więc do zwrotu otrzymanego kapitału, natomiast pozwany jako kredytodawca zobowiązany jest do zwrotu sumy spłaconych rat. Pozwany w toku procesu nie dokonał potrącenia swojej wierzytelności z wierzytelnością powoda. W tej sytuacji powodowi przysługuje roszczenie w wysokości sumy uiszczonych przez nich rat kapitałowo-odsetkowych.

W ocenie Sądu Okręgowego działanie Banku było względem konsumenta nieuczciwe i nie odzwierciedlało równowagi kontraktowej. Materiał dowodowy nie dał podstaw do przyjęcia, że ryzyko walutowe obciążało w taki sam sposób pozwany Bank i stronę powodową.

Nie budzi również wątpliwości Sądu Odwoławczego ocena, iż postanowienia dotyczące odesłania do tabeli kursowej banku są sprzeczne z dobrymi obyczajami, a także naruszają w sposób rażąco interesy konsumentów.

Sąd Okręgowy podziela również stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z 4 kwietnia 2019 r. III CSK 159/17, iż mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, zaś klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną. Konsument powinien dysponować wiedzą na temat tego, czy kurs franka do waluty krajowej jest w chwili zawarcia umowy zaniżony, adekwatny czy zawyżony, wreszcie ze względu na czas trwania umowy - jakie jest prawdopodobieństwo zaistnienia kryzysu gospodarczego w okresie objętym umową, i jaka w takiej sytuacji w przeszłości była relacja pomiędzy frankiem a innymi walutami. Brak wiedzy w tym zakresie stoi na przeszkodzie do uznania, że oświadczenie woli zawarcia umowy o kredyt w walucie obcej zostało złożone w sposób świadomy co do konsekwencji podjętej decyzji. Jak wskazuje się w orzecznictwie, oferując konsumentowi tak ryzykowny „produkt finansowy” bank powinien wiedzę w tym zakresie posiadać. Brak udzielenia tego rodzaju informacji skutkuje powstaniem nierówności szans prawidłowej oceny ekonomicznych skutków zawartej umowy, przy czym nierówność ta ma charakter krzywdzący konsumenta.

Sąd Okręgowy w całości zatem podziela ocenę Sądu Rejonowego co do abuzywności postanowień odnoszących się do mechanizmu przeliczeniowego oraz konsekwencji dla ważności umowy, uznając ocenę tę za wyczerpującą.

W wyroku z dnia 3 października 2019 roku (C-260/18), Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej na tle podobnie sformułowanych postanowień umownych wyraźnie stwierdził, że możliwość substytucji luki powstałej po eliminacji klauzuli przeliczeniowej jest możliwa tylko wówczas, jeżeli eliminacja klauzuli prowadzi do upadku całej umowy, a upadek zagraża interesom konsumenta z uwzględnieniem okoliczności istniejących w chwili sporu. Możliwe jest zatem zastąpienie klauzuli umownej szczegółową normą ustawową, chyba, że konsument obstaje przy upadku (nieważności) całej umowy. Trybunał zakwestionował możliwość wypełnienia luki powstałej po eliminacji postanowienia umownego wyłącznie na podstawie przepisu prawa krajowego o charakterze ogólnym odwołujących się do ustalonych zwyczajów lub zasad słuszności (czyli takiego jak art. 56 k.c. czy art. 65 § 1 k.c.). Sąd Okręgowy podziela wykładnię przepisów unijnych dokonanych przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Z tych też względów Sąd Okręgowy dokonał oceny tego skutku kierując się wskazaniem zawartymi w najnowszych wyrokach Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

Niewątpliwie podstawowym skutkiem eliminacji niedozwolonych klauzul umownych powinno być dalsze obowiązywanie i wykonywanie umowy, tak jak gdyby postanowień abuzywnych nigdy nie zawierała. Wynika to wprost z art. 385⁽¹⁾ § 2 k.c. W orzecznictwie unijnym wskazuje się, że priorytet ma dalsze obowiązywanie umowy, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z krajowym porządkiem prawnym. O tym czy umowa może być utrzymana decyduje podejście obiektywne, co oznacza, że nie jest dopuszczalne uznanie sytuacji jednej ze stron (również konsumenta) jako rozstrzygającej o upadku lub dalszym obowiązywaniu umowy (vide: wyrok TSUE z dnia 14 marca 2019 roku w sprawie C – 118/17 Z. D. przeciwko (...) Zrt., wyrok TSUE z dnia 3 października 2019 roku w sprawie C-260/18 w sprawie K. D. i J. D. przeciwko (...) AG).

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach procesu w instancji odwoławczej orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. oraz rozporządzenia w sprawie wynagrodzenia zawodowego pełnomocnika, obowiązującego w dacie wniesienia apelacji.